PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III | Warszawa, sobota 10 listopada 1928 r. | Nr. 160 (259)

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 8.XI bardzo szczegółowo opisuje incydent sejmowy między posłem Markiem a płk. Sławkiem. Dziennik uważa, iż po takim wstępie nie można Sejmowi rokować pomyślnej pracy.

Kölnische Ztg. 6.XI w depeszy z Warszawy omawia przemówienie gen. Hallera na zjeździe Hallerczyków we Lwowie i pisze: „Haller chce przez obwinienie Berlina o inicjowanie burd ukraińskich, odwrócić uwagę całego świata od tego, iż istnieje jakaś kwestja ukraińska i że Ukraińcy są przez Polaków silnie uciskani".

Wszystkie pisma niemieckie 7.XI zamieszczają informacje o negatywnem ustosunkowaniu się klubu niemieckiego w Sejmie polskim do obchodu dziesięciolecia niepodległości Rzplitej.

Ceskoslovenska Republika 9.XI w art. wst. stwierdza, że odbudowanie Polski trzeba oceniać przedewszystkiem jako wypadek o wielkiem znaczeniu moralnem, gdyż jest to powrót z polityki przemocy na drogę prawa. żadna ze zmian politycznej mapy Europy po wojnie światowej, nie ma tak doniosłego znaczenia, jak zmartwychwstanie Czechosłowacji i Polski.

Państwo, które z niechęci do rządów absolutnych samo się rozbroiło, utrzymywały państwa sąsiednie przemocą w tym stanie, nie dając mu się podnieść, i w czasie ściśle pokojowym dokonały w ciągu 25 lat trzykrotnie jego rozbioru między 3 najsilniejsze wówczas monarchje wojskowe. Brak etyki w ówczesnej polityce obrazuje fakt, że tuż przed drugim rozbiorem zawarła Polska z Prusami umowę, którą według dzisiejszych określeń możnaby nazwać paktem o nieagresji, a przed trzecim rozbiorem rząd pruski pochwalał pomysł liberalnej konstytucji 3 maja, a król pruski w własnoręcznym liście wyraził królowi polskiemu gratulację z tego powodu. Bezstronna historja XIX w. musi przyznać, że rozbiór Polski odbił się ujemnie także na innych narodach i jednostkach, bo odtąd zaczął się ucisk. Dzięki uzyskaniu rozległych i bogatych ziem polskich mogli grać carowie rosyjscy rolę autokratów. Dzięki oparciu się o Rosję kosztem Polski — udało się Prusom połknąć wszystkie „korytarze" w samych Niemczech, pokonać Francję i Austrję.

Dom Habsburgów zaś, osłaniany długo polskim wałem, znalazł się w bezpośredniem sąsiedztwie z potężną współzawodniczką Rosją. Po rozprzężeniu się państwa Habsburgów czynnikiem, który je zastąpił, jest Polska. Nie można sobie wyobrazić lepszego zabezpieczenia obecnego powrotu w tej części Europy do normalnego stanu, jak powstanie na tem „wrażliwem" miejscu silnego i pokojowo usposobionego państwa polskiego. Powstanie tego czynnika pokoju wykazuje na doniosłość obchodu dziesięciolecia jego istnienia.

Slovak 9.XI w art. wst. p. n. „Dziesięć lat Polski" twierdzi, że Polska miała więcej niż inne nowopowstałe państwa trudności w ustaleniu swego bytu, z powodu różnic między trzema dzielnicami. Zwłaszcza utrudniała pracę rozbieżność stronnictw, mająca swe tradycje w przeszłości, wskutek czego w ciągu niecałych 8 lat było 15 gabinetów. Pierwszy rząd był lewicowy, następne były bądź prawicowe, bądź koalicyjne prawicowo-centrowe. Tylko podczas najazdu bolszewickiego powstała wielka koalicja narodowa wszy-

stkich stronnictw. Przeszedłszy krótko historję minionych 10 lat Polski niepodległej, stwierdza autor, że za rządów marsz. Piłsudskiego, pomimo silnej opozycji, udało się osiągnąć pewną konsolidację, zawarto umowy zagraniczne i dokonywuje się rozwoju sił gospodarczych. Z minionego dziesięciolecia jednak tylko 5 lat ostatnich przypada na pracę, gdyż 5 lat pierwszych wypełniała jeszcze wojna.

POLSKA A LITWA.

Ceskoslovenska Republika 6.XI. Korespondent warszawski omawia w artykule wstępnym rokowania polsko-litewskie w Królewcu, wyrażając pogląd, że Litwini powinni wykazać więcej dobrej woli, niż wykazali we wrześniu, żądając od Polski, aby terytorjum Wileńszczyzny uznała za sporne.

Wobec tego, że żadna ze stron nie ma nowych propozycyj, zagadnienie wróci do Ligi Narodów, gdzie Litwa nie może się spodziewać wygranej, gdyż większość państw jest po stronie Polski.

Oparcie o Niemcy nie wiele pomoże Litwie, zwłaszcza że popadła ona w zatarg z Łotwą i Estonją, a przewlekanie sprawy przez Litwinów i nadużywanie cierpliwości polskiej wychodzi na szkodę pokojowi europejskiemu.

POLSKA A NIEMCY.

Frankfurter Ztg. 8.XI cytuje artykuł „Danziger Ztg.“, w którym wyrażony jest pogląd, iż naturalnym pośrednikiem między Niemcami a Polską w rokowaniach o traktat handlowy jest Gdańsk, który też powinien być miejscem obrad konferencji.

Deutsche Tageszt. 7.XI zamieszcza art. wst. p. t. „Deutschlands dunkelste Tage“. Autor zastanawia się nad tem, kto ponosi odpowiedzialność za wybuch rewolucji w r. 1918 i dochodzi do wniosku, iż zdrady głównej dopuścili się Spartakowcy i niezależni socjaliści. Taką samą winę przypisuje on rządowi, który wypuścił broń z ręki nim pokój został zawarty. Tylko ówczesnego rządu winą jest to, iż pozwolił słabej i niezorganizowanej armji polskiej zająć rdzennie niemieckie tereny i stworzyć fait accompli, jedyną podstawę polskich „rabunków“, wtedy gdy istniała jeszcze silna armja niemiecka na wschodzie. Taka taktyka rządu doprowadziła do kapitulacji wersalskiej, pod skutkami której jęczy cały naród. W zakończeniu pisze autor, że odrodzenie Niemiec będzie mogło nastąpić wtedy, gdy naród niemiecki znowu zrozumie, czem jest siła w życiu narodów.

Berliner Börsen-Zeitung 2.XI. Omawia profesor Gerland przerwanie rokowań polsko-niemieckich, zwalając winę na stronę polską, która spodziewa się od pacyfistycznego usposobienia szerokich sfer niemieckich przeprowadzenie wszystkich swoich postulatów. Wysuwanie kwestji personalji przez stronę polską jest metodą nie do zniesienia. Spodziewać się należy, że rząd niemiecki nie ustąpi w kwestjach, posiadających decydujące znaczenie w życiu gospodarczem Niemiec.

Lokal-Anzeiger 3.XI z okazji przerwania rokowań polsko-niemieckich również atakuje Polskę. Zawsze, jeżeli porozumienie zdawało się już możliwe, Polska wysuwała przy rokowaniach jakąś niespodziankę polityczną lub gospodarczą, lub, jak ostatnio, postulat wolnego obrotu. Ostatnie postulaty Polski uniemożliwiają zupełnie dalsze prowadzenie rokowań.

ZAGADNIENIA OGOLNE.

NIEMCY I PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Frankfurter Ztg. 7.XI omawia artykuł „Sutemos“ o traktacie handlowym niemiecko-litewskim.

Nieprzychylną opinję o traktacie wyraża dziennik niemiecki za panującą w poważnych kołach litewskich.

Litwini — ze względów politycznych, zaś mieszkańcy Kłajpedy — ze względów gospodarczych — są niezadowoleni z traktatu. „Frankfurter Ztg.“ uważa, iż „więcej niż niemądre“ jest takie ustosunkowanie się Litwinów do traktatu, gdyż traktat ten ważniejszy jest dla Litwy, niż dla Niemiec.

Berliner Tgbl. 8.XI w depeszy z Rygi donosi, iż rząd estoński wyraził chęć podjęcia rokowań handlowych z Niemcami, jednak pewien cień rzucają na to oświadczenia min. Rebane w parlamencie, chociaż wszystkie koła miarodajne — bez wątpienia — dążą do ustalenia dobrych stosunków z Niemcami.

ODSZKODOWANIA I DŁUGI.

Frankfurter Ztg. 7.XI twierdzi, iż przesilenie rządowe we Francji nie wpłynie na kwestję narad w sprawie reparacyj, gdyż i tak nie można w najbliższym czasie spodziewać się jednolitej odpowiedzi na notę niemiecką.

The Times 5.XI. Koresp. z Paryża, omawiając sprawę odszkodowań, pisze, że kwestja niezależności ekspertów ma drugorzędne znaczenie. Natomiast sprawą pierwszorzędnego znaczenia jest kwestja, czy eksperci winni zbadać zdolność płatniczą Niemiec, czy też, uważając kwestję tę za rozwiązaną przez Komitet Dawes'a z roku 1924, mają tylko określić metody i sposób płatności. Ostatnie przypuszczenie zdaje się odpowiadać poglądom Francji, ponieważ zostałby nietylko określony w ten sposób całkowity dług niemiecki, lecz również zostałyby załatwione długi międzyaljanckie. W każdym bądź razie — pisze koresp. — oczekiwana jest mniej lub więcej podobna odpowiedź na ostatnie démarche niemieckie. Jeżeli kwestja zbadania zdolności płatniczej Niemiec zostanie wyłączona, to jest rzeczą prawdopodobną, iż koncepcja nominacji ekspertów z pośród wybitnych finansistów i bankierów zwycięży. Wymieniani są: Moreau, Josiah, Stamp, dr. Schacht, Franqui (Belgja) i Pirelli. Co się tyczy przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, to

według wiadomości z Waszyngtonu, wobec nieprzyjęcia przez Stany Zjedn. zasad co do instrukcji dla Komitetu ekspertów, rząd waszyngtoński nie ma nic przeciwko przedstawicielstwu amerykańskiemu, lecz — nieoficjalnemu; w kierunku tym dotychczas nie podjęto jednak żadnej akcji.

The Daily Telegraph 5.XI. Koresp. z Paryża pisze, iż w kołach francuskich mają wrażenie, że rozmowy, jakie Poincaré prowadził z Gilbertem, z ekspertem włoskim Pirelli oraz z ambasadorem niemieckim, w rezultacie doprowadzą zapewne do uzgodnienia odpowiedzi rządów zainteresowanych na démarche niemieckie z ubiegłego tygodnia.

Co się tyczy charakteru Komitetu ekspertów, to spodziewają się tutaj, iż będą oni mianowani przez poszczególne rządy i chociaż nie będą urzędnikami państwowymi, to nie mniej jednak otrzymają pewne instrukcje od swych rządów. Wysuwane są projekty, ażeby każde państwo było reprezentowane przez trzech ekspertów; jednym z członków delegacji francuskiej będzie najprawdopodobniej p. Moreau, prezes Banku Francuskiego.

We francuskich kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że niema mowy o zupełnej rewizji planu Dawes'a. Cała kwestja sprowadza się do „uzupełnienia" go przez określenie liczby rat rocznych, oraz do zniesienia pewnych form kontroli aljanckiej nad finansami niemieckiemi, by ułatwić w ten sposób komercjalizację długu. Po zbadaniu tych i innych kwestyj obowiązkiem ekspertów będzie przedłożenie zaleceń Komisji reparacyjnej, która na podstawie Traktatu Wersalskiego będzie miała prawo załatwić definitywnie sprawę z Niemcami. Po tej właśnie linji mają pójść rokowania pomiędzy rządami sojuszniczemi, a Niemcami. Co się tyczy wysokości rat rocznych, to istnieje trudność znacznego zredukowania ich poniżej 2.500.000.000 marek, które oznaczone zostały przez plan Dawes'a, jako normalne raty roczne. Konieczność pokrycia zobowiązań wobec Ameryki, oraz rekonstrukcyjnych żądań francuskich, jak również specjalnych wymagań Belgji uniemożliwia jakąkolwiek poważniejszą redukcję.

The Manchester Guardian 6.XI. Koresp. z Paryża pisze, że w sprawie odszkodowań istnieje zupełna jednomyślność pomiędzy byłemi rządami sojuszniczemi z wyjątkiem Ameryki, której stanowisko w sprawie składu i programu przyszłego Komitetu jest niepewne. Zadaniem Komitetu ma być: 1) określenie liczby rat rocznych na podstawie planu Dawes'a, 2) ustalenie paralelizmu pomiędzy liczbą rat rocznych, w/g. planu Dawes'a, a liczbą spłat przez dłużników sojuszniczych wierzycielom sojuszniczym i 3) przekonanie Niemców, co do anulowania przywileju t. zw. „transfer clause" w celu uruchomienia obligacji Dawes'a, jeśliby to później okazało się możliwe. Koresp. pisze, że nie będzie żadnej redukcji rat, a gdyby była, to będzie bardzo nieznaczna — ok. 10.000.000 funt. szt. Gdyby Stany Zjedn. w przyszłości okazały się mniej nieprzejednane, co do ustępstw względem dłużników aljanckich, to odpowiednie koncesje zostaną poczynione i Niemcom.

FRANCJA A WŁOCHY.

The Morning Post 6.XI. Koresp. z Paryża donosi, że w dobrze poinformowanych kołach panuje przekonanie, że rokowania francusko-włoskie, które prowadzone są ze strony rządu francuskiego przez de Beaumarchais zakończą się wkrótce podpisaniem traktatu, który położy kres różnym sporom pomiędzy obu krajami. Według źródeł francuskich rząd brytyjski jest informowany o przebiegu rokowań, które popiera. Jednym z głównych punktów przyszłego traktatu ma być wycofanie żądań włoskich, co do specjalnego traktowania Włochów w Tunisie, wzamian za co Francja zgadza się na rektyfikację granicy Tripolisu. W wstępie do traktatu ma być stwierdzona wola i intencja obydwóch krajów do współżycia przyjaznego; będzie to gorzką pigułką dla przeciwników faszyzmu tak włoskich jak i francuskich, którzy przez długi czas łowili ryby w mętnej wodzie.

Ukończenie budowy kolei Nice — Coni może być uważane jako pierwszy rezultat polityki, która doprowadziła obecnie do porozumienia.

La Tribuna 7.XI w art. wst., nawiązującym do mowy Mussoliniego, wypowiedzianej do byłych wojaków włoskich, o znaczeniu zwycięstwa pod Vittorio Veneto, przypomina, że sztab generalny pewnego państwa, które należało do koalicji, stara się wszystkie zasługi zwycięstwa przypisać sobie, a jednocześnie prowadzi propagandę umniejszającą zasługi Włoch, pomimo że zwycięstwo Włoch dało (zdaniem artykułu) początek zwycięstwa koalicji.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI I NA BAŁKANACH.

The Daily News and Westminster Gazette 5.XI. Koresp. do spraw zagranicznych pisze, że upadek rządu Bratianu zaoszczędził Rumunji poważnych zaburzeń, a może nawet uratował ją od rewolucji. Rząd Bratianu był skorumpowany, i przez swą politykę ekonomiczną obciążał niepotrzebnie obywateli. Koresp. przypomina, że w rezolucjach, powziętych w Alba Julia, były ustępy wskazujące na ewentualność ustanowienia republiki.

The Daily Telegraph 6.XI. Koresp. z Bukaresztu, omawiając przesilenie rządowe w Rumunji, zaznacza, że po zasięgnięciu opinji u wybitnych polityków, widzi w obecnej chwili dwie możliwości: 1) Regencji może udać się znalezienie neutralnego leadera, zdolnego do stworzenia rządu koalicyjnego; lub 2) co jest bardziej możliwe, partji chłopskiej uda się przeforsować dr. Maniu na premjera, który odrzucił idee koalicji.

Kryzys — pisze koresp. — nie ma bezpośredniego wpływu na kwestję dynastyczną i nie są wysuwane żadne sugestje, co do rychłego powrotu ks. Karola.

The Daily Telegraph 5.XI. Koresp. dyplom., omawiając przesilenie rządowe w Rumunji, pisze, że zmiana rządu w Bukareszcie opóźni niewątpliwie emisję pierwszej części nowej pożyczki, którą Rumunja przygotowała na światowym rynku pieniężnym.

La Tribuna 8.XI donosi, że rokowania rumuńsko-niemieckie w sprawie likwidacji biletów bankowych, wydanych w Rumunji podczas okupacji niemieckiej doprowadziły do rezultatu. Mianowicie Niemcy zobowiązały się wypłacić Rumunji 74 miljony marek złotych w ciągu 3 lat, jako odszkodowanie Rumunji za szkody wojenne, poniesione, zwłaszcza na skutek emisji tych biletów. Ugoda ta jest tem ważniejsza, że ze względu na nią zwlekano z dokonaniem pożyczki na ustalenie waluty rumuńskiej.

Samouprawa 7.XI w art. wst. porównywa obecne żądania Chorwatów podziału Jugosławji na 3 organizmy (Serbów, Chorwatów i Słoweńców) z reorganizacją administracji państwowej, przypominając, że nowy podział administracyjny nazwali Chorwaci parcelacją Chorwacji, pomimo że dotyczył on także Serbji i innych krajów S. H. S.; dziennik twierdzi, że właśnie obecne żądanie podziału państwa według plemion jest już znacznie niebezpieczniejszą parcelacją państwa.

The Times 5.XI. Koresp. z Aten, komentując rokowania grecko-jugosłowiańskie w sprawie wolnej strefy jugosłowiańskiej w Salonikach, pisze, że z pięciu postulatów, dwa, dotyczące obsługi weterynaryjnej i telegraficznej, zostały przyjęte bezwarunkowo przez Jugosławję. Tekst odpowiedzi dotyczącej pozostałych — odnośnie spraw celnych, kolejowych i portu w Salonikach, zawiera propozycje, których przedmiotem są zmiany natury raczej technicznej.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Vossische Ztg. 8.XI cytuje opinję prez. Hoovera o Niemczech. Hooverowi imponuje niemiecka praca; jego sympatje dla Niemiec zawsze były wyraźne.

Berliner Tgbl. 8.XI cytuje opinję centrowej „Rhein — Main — Volkszeitung“ w kwestji budowy pancernika. Zdaniem dziennika centrowego robotę natychmiast należy wstrzymać, nie dając się wciągnąć w nowe wydatki i nie licząc się z sumami już na ten cel wydatkowanemi.

Popolo d'Italia 7.XI. W art. wst. A. Olivetti wyjaśnia, że faszyzm nie jest stronnictwem, lecz jest wojskiem, broniącem wszystkich interesów narodu i państwa. A podobnie jak wojsko nie znosi istnienia innego wojska obok siebie w tem samem państwie, tak samo faszyzm nie uznaje innych stronnictw. Zresztą te stronnictwa są tylko grupami polityków, o dążeniach rozbieżnych i dlatego — małoznaczących i niepotrzebnych.

Journal des Débats 7.XI pisze w art. wst. w związku z przesileniem gabinetowem we Francji, iż sytuacja pod względem politycznym da się łatwo naprawić. Rząd nie został obalony przez Izbę i mógł w dalszym ciągu funkcjonować, zastępując przez inne osoby ustępujących ministrów. Jednakże szef rządu, który zdaje sobie dokładnie sprawę z potrzeb polityki finansowej i zagranicznej, wybrał inne metody postępowania. Francja znajduje się obecnie w momencie, który zmusza do decyzji i do działania. Parlament oraz cała opinja publiczna gotowe są skorzystać z tej okazji i dać całkowite poparcie tym, którzy zerwą z polityką partyjną i będą jedynie pożytecznymi sługami swego kraju.

Ceskoslov. Republika 6.XI donosi z Budapesztu o nowym projekcie profesora węgierskiego, Vambery, co do przeprowadzenia rewizji układów pokojowych, na następujących podstawach: Węgrzy żądają granic etnograficznych; uznają, że uciskali mniejszości narodowe; bez szczerej pokojowości Węgrów nie można liczyć na uwzględnienie ich życzeń; jedną z przeszkód jest upieranie się przy monarchiźmie.

Slovak 30.X. Artykuł wstępny A. Hlinki uważa dziesięciolecie od chwili połączenia się Słowaków z Czechami za doniosłą choć krótką epokę w życiu narodu słowackiego, który zdobywszy niepodległość, dążył w ciągu tego okresu do osiągnięcia autonomji, żeby żyć z Czechami jak równi z równymi. Autor podkreśla, że pomimo istniejących różnic między Słowakami a Czechami, panuje w republice czeskosłowackiej większy spokój niż w sąsiednich Węgrzech, Austrji, Polsce i Rumunji.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Daily Telegraph 5.XI. Roumania's Crisis (art. wst.).

The Times 5.XI. Ou the road to disarinament (art. wst.).

The Morning Post 6.XI. In Extremis (art. wst. omawiający krytyczną sytuację aprowizacyjną w Rosji).

The Manchester Guardian 6.XI. Earl Grey on the Naval Pact“.

✱

L'Humanite 6.XI. Semard: La mobilisation industrielle.

Correspondance Universelle 7.XI. Général Nudant: Dix ans après.

L'Ere Nouvelle 7.XI. Leontin: Les difficultés du désarmement intérieur en Autriche.

✱

Germania 6.XI. Bratianus Sturz.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40

Drukowane na prawach rękopisu.